

Czytania: Dz 2,1-11; Ps 104,1.24.29-31.34; Rz 8, 8-17; Aklamacja J 16,7.13; Ewangelia J 14, 15-16. 23b-26

Siedem tygodni, czyli 50 dni później apostołowie i osoby im towarzyszące zostały wypełnione obietnicą przez Jezusa przed wniebowstąpieniem, Duchem Świętym. O którym mówił: „*Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was.*” Dzieje Apostolskie podają, że mniej więcej przez 40 dni Jezus ukazywał się swoim uczniom uświadamiając im, że żyje, a w święto pięćdziesiątnicy spełnił swoją obietnicę: „*A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem*”. Duch będzie uczył, przypominał, dodawał odwagi, będzie uzupełniał braki, które są w apostołach nieznanie języków, brak zdolności do wypowiadania się przed tłumem, czy przez sądami i przedstawicielami władzy. W takim ujęciu dar języków to przede wszystkim dar bycia zrozumiałym (komunikatywnym) w mowie, i pociągającym do wiary w Jezusa poprzez słowa. Dar mówienia językami, w tym wypadku to dar, który pozwala na to, że wszyscy, wszystko lepiej rozumieją. To dar mówienia w sposób dla każdego jasny.

Daru języków w tym wypadku, nie należy mylić z jakimś bełkotem, który nikomu nie służy, i którego nikt nie może przetłumaczyć. Dar języków, tak jak inne dary Ducha Świętego nie jest tylko dla otrzymującego dar, ale przede wszystkim dla wspólnoty. Nawet dla św. Pawła, którego nauka o charyzmatkach nie zawsze jest do końca zrozumiała, nie traktował tego daru jako coś szczególnego raczej mówił: starajcie się o większe dary: a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą. Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał byłbym jak cymbał brzęczy – parafrazując hymn o miłości. Większą wagę przywiązywał Paweł do daru prorocтва jako zdolności do Bożego spojrzenia na codzienne wydarzenia.

W zesłaniu Duch Św. dokonuje się dopełnienie objawienia się Boga. Tego, który objawił się w ST w taki sposób, aby mógł być rozumiany przez ludzi tamtej generacji, później, kiedy ludzie stali się zdolni do bliższej relacji z Bogiem, objawia się w swoim Synu, który dokonał odnowy Starego Prawa, oraz odnowy i odkupienia całej ludzkości, i to dzieło - jest kontynuowane przez Boga, poprzez nieustanne działanie Ducha Św. w Kościele.

Dzięki tamtemu wydarzeniu Chrystus jest głoszony dwa tysiące lat, Duch św. cały czas działa inspirowanie umacnianie wyznawców Chrystusa do głoszenia dobrej nowiny o zbawieniu i do wytrwania w wierze w przeciwnościach losu. To zesłanie Ducha powtarza się i dokonuje się nieustannie tylko my, zagonieni w życiu codziennym, nie możemy czasem tego dostrzec czy usłyszeć.

Módlmy się o wrażliwość na działanie Ducha św., na dobre Boże natchnienia, abyśmy ich nie marnowali.

o. Wiesław Jonczyk SJ